

CZYNNIK RELIGIJNY W KONFLIKTACH ETNICZNYCH NA PRZYKŁADZIE KONFLIKTU CHIŃSKO-UJGURSKIEGO

Tomasz SZYSZLAK*

* *Institut Studiów Międzynarodowych, Uniwersytet Wrocławski*
e-mail: tomasz.szyszlak@uni.wroc.pl

Artykuł wpłynął do redakcji 22.02.2012 r. Zweryfikowaną i poprawioną wersję po recenzjach i korekcie otrzymano w kwietniu 2012 r.

Artykuł zbudowany został wokół tezy, że czynnik religijny odgrywa ważną rolę w konfliktach etnicznych. Teza ta jest konfrontowana z rzeczywistością na przykładzie konfliktu pomiędzy Chińczykami Han a Ujgurami. Ci pierwsi są narodem tytularnym w najludniejszym państwie świata, ci drudzy z kolei – to jedna z największych w Chinach mniejszości narodowych, całkowicie różna od Hanów. Ujgurzy są ludem turkijskojęzycznym, spokrewnionym z Turkami z Azji Mniejszej oraz większością narodów postradzieckiej Azji Środkowej, wyznającym islam, zamieszkującym północno-zachodni region kraju, podczas gdy Hanowie koncentrują się na wschodzie. Wobec Ujgurów władze chińskie prowadzą dyskryminacyjną politykę, zaś ta jest przez nich kontestowana za pomocą wystąpień, również zbrojnych, a także działalności terrorystycznej.

Słowa kluczowe: *konflikt etniczny, religia, islam, Chiny, Ujgurzy, mniejszości narodowe*

WSTĘP

W dość powszechnej opinii współczesne Chiny jawią się jako państwo jednolite pod względem narodowościowym. Przeciętny odbiorca może kojarzyć w tym kontekście chyba wyłącznie mieszkających w południowo-zachodniej, wyżynno-górzystej części kraju Tybetańczyków. Tymczasem nie są oni jedyną, ani największą spośród mniejszościowych grup etnicznych. Chińska Republika Ludowa (dalej: ChRL) uznaje istnienie na swoim terytorium 55 mniejszości narodowych, zaś łączną liczbę ich członków szacowano podczas spisu powszechnego w 2000 r. na 105,2 mln osób, co stanowiło 8,4% populacji kraju. Warto podkreślić, że jest to wielkość ustalona sztucznie, będąca kompromisem pomiędzy samookreśleniem obywateli, efektami badań naukowych oraz prowadzoną polityką narodowościową¹.

¹ S. Szynkiewicz, *Zróżnicowanie etniczne Chin*, [w:] „Sprawy Narodowościowe. Seria nowa” 1997, t. VI, z. 1 (10), s. 66-71. W kontekście polityki etnicznej Chin należy wspomnieć o grupie blisko 735 tys. obywateli chińskich nieprzydzielonych w czasie ostatniego spisu powszechnego do Hanów (Chińczyków), bądź którejs z uznanych mniejszości narodowych. Są to przede wszystkim przedstawiciele grup żyjących przez długi czas w izolacji, dlatego też są one słabo poznane. Mają to zmienić prowadzone na

Tabela 1. Mniejszości narodowe w Chinach według danych spisów powszechnych z lat 1982-2000

Nazwa mniejszości	Spis powszechny		
	1982 r.	1990 r.	2000 r.
Achang	20441	27708	33936
Bai	1131124	1594827	1858063
Blang	58476	82280	91882
Bonan	9027	12212	16505
Bouyei	2120469	2545059	2971460
Dai	839797	1025128	1158989
Daur	94014	121357	132394
De'ang	12295	15462	17935
Dong	1425100	2514014	2960293
Dongxiang	279397	373872	513805
Drung	4682	5816	7426
Ewenkowie	19343	26315	30505
Gaoshan	1549	2909	4461
Gelo	53802	437997	579357
Hani	1058836	1253952	1439673
Hezhe (Nanajowie)	1476	4245	4640
Hui	7219352	8602978	9816805
Jingpo	93008	119209	132143
Jino	11974	18021	20899
Jugurzy	10569	12297	13719
Kazachowie	907582	1111718	1250458
Kirgizi	113999	141549	160823
Koreańczycy	1763870	1920597	1923842
Lahu	304174	411476	453705
Lhoba	2065	2312	2965
Li	817562	1110900	1247814
Lisu	480960	574856	634912
Mandżurowie	4299159	9821180	10682262
Maonan	38135	71968	72400
Miao	5030897	7398035	8940116
Moinba	6248	7475	8923
Mongołowie	3411657	4806849	5823947
Mulam	90426	159328	207352
Naxi	245154	278009	308839
Nu	23166	27123	28759
Oroqen	4132	6965	8196
Pumi	24237	29657	33600
Qiang	102768	198252	306072

szeroką skalę badania antropologiczne, etnograficzne i etnolingwistyczne. W latach 80. XX w. ustalono chociażby, że ludność pewnej wioski z małej oazy na południu Sinkiangu posługuje się oficjalnie wymarłym w średniowieczu językiem staroperskim, a więc należy do rodziny indoeuropejskiej, nie są zaś to – jak do tej pory sądzono – turkojęzyczni Uzbeki.

Nazwa mniejszości	Spis powszechny		
	1982 r.	1990 r.	2000 r.
Rosjanie	2935	13504	15609
Salarzy	69102	87697	104503
She	368832	630378	709592
Shui	286487	345993	406902
Tadźcy	26503	33538	41028
Tatarzy	4127	4873	4890
Tu	159426	191624	241198
Tujia	2832743	5704223	8028113
Tybetańczycy	3870068	4593330	5416021
Ujgurzy	5957112	7214437	8399393
Uzbecy	12453	14502	12370
Wa	298591	351974	396610
Wietowie (Jing)	11995	18915	22517
Xibe	83629	172847	188824
Yao	1402676	2134013	2637421
Yi	5453448	6572173	7762272
Zhuang	13378162	15489630	16178811
Inni	879200	740900	734438
Razem	67228381	91307667	105200387

Źródło: S. Szynkiewicz, *Zróżnicowanie etniczne Chin*, [w:] „Sprawy Narodowościowe. Seria nowa” 1997, t. VI, z. 1 (10), s. 79-80; [online]. [dostęp: 1.07.2011]. Dostępny w Internecie: <http://www.stats.gov.cn>

Z powyższego zestawienia wynika, że największą niechińską grupą etniczną są Zhuangowie (16,2 mln), dalej Mandźurowie (10,7 mln), Hui² (9,8 mln), Miao (8,9 mln) i Ujgurzy (8,4 mln). Łącznie przedstawiciele tylko tych pięciu mniejszości narodowych jest w granicach współczesnych Chin 54 mln. To właśnie tym ostatnim – Ujgurom, a także ich konfliktowi z Hanami (Chińczykami) został poświęcony niniejszy artykuł.

Co się zaś tyczy pochodzenia genetycznego, to zamieszkujące najludniejszy kraj świata mniejszości narodowe w znacznej części należą do chińsko-tybetańskiej rodziny językowej, a wśród nich trzeba wymienić silnie zsinizowanych, ale wyznających islam Hui, a również należących do tybeto-birmańskiego zespołu kulturowo-językowego: Achang, Bai, Drung, Hani, Jingpo, Jino, Lahu, Lhoba, Lisu, Moinba, Naxi, Nu, Pumi, Qiang, Tybetańczyków oraz Yi. Obok niej trzeba wspomnieć o rodzinie tajskiej (Bouyei, Dai, Dong, Li, Maonan, Mulam, Shui, Zhuang), a także miao-yao (Gelo, Miao, She, Tujia, Yao). Poza tym na terenie ChRL żyją także przedstawiciele rodziny austroazjatyckiej (Blang, De’ang, Wa), austronezyjskiej (Gaoshan) i altajskiej, z tym, że ta

² W kontekście tematu niniejszego artykułu chciałbym zwrócić uwagę również na tę grupę etniczną Hui (wym. Huej), zwaną również Dunganami. To muzułmańscy potomkowie arabskich i perskich kupców osiedlających się w Chinach od IX w., a także żołnierzy mongolskich z czasów XIII-wiecznej dynastii Yuan. Szerzej na temat Hui zob.: W. Cieciora, „Muzułmanie chińscy” – Hui. *Rozmieszczenie w Chinach, podziały religijne i granice społeczne*, [w:] *Oblicza Wschodu. Religia, ideologia, polityka, gospodarka*, pod red. M. Brody i M. Dziekana, Elipsa, Warszawa 2004, s. 141-158; H. Wasilewska, *Et-nogeneza, rozmieszczenie i sytuacja językowa mniejszości Hui w Chinach*, IIEOS, Sęszew 1994.

ostatnia dzieli się na trzy zespoły: tunguzo-mandżurski (Ewenkowie, Nanajowie, Mandżurowie, Oroqen, Xibe), mongolski (Bonan, Daur, Dongxiang, Mongołowie, Tu) i turecki (Jugurzy, Kazachowie, Kirgizi, Salarzy, Tatarzy, Ujgurzy, Uzbegy). Wielka rodzina indoeuropejska jest reprezentowana w Chinach przez Rosjan i Tadżyków. Wyróżnia się także Wietów (Jing), którzy nie należą do żadnej z wyżej wymienionych rodzin językowych lub zespołów kulturowo-językowych.

1. RELIGIA JAKO FUNDAMENTALNY WYZNACZNIK ETNICZNOŚCI

Bez wątplenia fundamentalną rolę w procesach narodotwórczych odgrywa religia. Według J. Wacha w społeczeństwach mniej złożonych etniczność jest bezpośrednio utożsamiana z religią, ale w cywilizacjach o wyższym poziomie rozwoju trudniej mówić o takiej zależności. Zdaniem tego autora warto jest podkreślenia, że wspólny kult, przyczyniający się do integracji wewnętrznej wspólnoty, w wielu przypadkach zainicjował początek jedności narodowej³.

Dla W. Żelaznego, wyznanie to część tożsamości etnicznej, zaś jego manifestowanie jest widzialną częścią niewidzialnej cechy dystynktywnej grupy etnicznej, wykorzystywanej do wzmocnienia jej samej, celem przeciwstawienia się innym grupom etnicznym. Współcześnie najmocniejsze atrybuty etniczne nie muszą być związane z samą wiarą, ale już na pewno z własną kulturą i tradycją. To z taktycznego punktu widzenia najzwyczajniejsze zabiegi o ratowanie własnej tożsamości, a jednocześnie „walka mniejszości o swoje prawa do jednorzędnego traktowania z dominującą większością w danym państwie, która narzuca model kulturowy i obowiązujący model wyznaniowy (lub bezwyznaniowy), który z najróżniejszych powodów (własna wiara, przekonania, tradycja, krzywda dziejowa) niekoniecznie odpowiada wszystkim obywatelom”⁴.

Zatem religia często wykorzystywana jest w konfliktach etnicznych, ale ze względu na wartości oraz normy reprezentowane i preferowane przez nią sama w sobie rzadko stanowi czynnik konfliktogenny. Dzieje się tak zarówno w sytuacjach, kiedy skonfliktowane strony wyraźnie różnią się na tle religijnym, ale nie do rzadkości należą przypadki, gdy między stronami takich różnic nie ma, zaś grupa dominująca fakt ten wykorzystuje w procesie asymilacji mniejszości. Ta ostatnia broniąc się, dąży do podkreślenia swej odrębności m.in. poprzez utworzenie własnego Kościoła w obrębie jednej religii, co też miało miejsce choćby na Zaolziu w okresie międzywojennym, gdzie powstał Śląski Kościół Ewangelicki Augsburgskiego Wyznania⁵. Warto przy tym zauważyć, że religia może całkowicie zdezorientować, co do przyczyn konfliktu etnicznego, z czasem zastępując ów konflikt bez jakiegokolwiek uzasadnienia historyczno-społecznego, czego przykładem może być konflikt w Ulsterze⁶.

Według G. Babińskiego religia i religijność grup etnicznych jest chętnie wykorzystywana w konfliktach etnicznych do wewnętrznej mobilizacji grupy, kiedy to konieczność obrony wartości sakralnych stanowi czynnik wysoce mobilizujący, nie tylko

³ J. Wach, *Socjologia religii*, Książka i Wiedza, Warszawa 1961, s. 114.

⁴ W. Żelazny, *Religia jako istotny komponent etniczności*, [w:] „Przegląd Religioznawczy” nr 4/2002, s. 103-104.

⁵ E. Pałka, *Śląski Kościół Ewangelicki Augsburgskiego Wyznania. Od polskiej organizacji religijnej do Kościoła czeskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2007.

⁶ W. Żelazny, *Etniczność. Ład – konflikt – sprawiedliwość*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2004, s. 126-127.

w przypadku zagrożenia, ale również ekspansji. Ponadto zwraca on uwagę również na wykorzystanie czynnika religijnego do ochrony tożsamości grupowej, zwłaszcza w konfrontacji z grupą o odmiennej religii, do poszukiwania lub wzmacniania tożsamości etnicznej, w uzasadnieniu dominacji i ekspansji, do wzmocnienia barier grupowych, do ochrony współplemieńców i współwyznawców znajdujących się pod panowaniem obcej religijnie i etnicznie władzy, do asymilacji mniejszości i imigrantów, czy też wreszcie do wycofania się i izolacji z kontaktów z grupą dominującą⁷.

2. GENEZA KONFLIKTU CHIŃSKO-UJGURSKIEGO

Źródła konfliktu, będącego przedmiotem niniejszego artykułu, należy doszukiwać się w ekspansji Chin na teren Turkiestanu Wschodniego, znanego dzisiaj jako Sinkiang. Ziemie te zamieszkałe były pierwotnie przez turkojęzycznych Ujgurów, spokrewnionych genetycznie nie tylko z Turkami z Azji Mniejszej, ale również z innymi narodami posługującymi się językami turekimijskimi z Azji Środkowej i Syberii. Wspólną cechą tychże narodów jest jedna wyznawana religia – islam. Warto również podkreślić, że w Turkiestanie Wschodnim Ujgurzy są narodem historycznym, posiadającym tradycje własnej państwowości. Sam region został podbity przez Hanów dopiero w połowie XVIII w. Od tego czasu Ujgurzy wielokrotnie buntowali się przeciwko Pekinowi. Jedno z takich wystąpień, w drugiej połowie XIX stulecia zakończyło się wychodźstwem ujgurskim do Imperium Romanowów w liczbie 45,7 tys.⁸ Osiedlili się zwarcie, całymi wsiami, przede wszystkim na terenie obecnego obwodu ałmatyńskiego w Kazachstanie. Władze carskie zachęcały ich, obiecując w zamian przydział kilku dziesięcin ziemi na rodzinę oraz zwolnienia podatkowe przez kilka lat. W 1910 r. ziemie kazachskie zamieszkiwało 86,4 tys. Ujgurów⁹.

W okresie wojny domowej w Chinach, po upadku monarchii w Sinkiangu funkcjonowały *de facto* niezależne od władz w Pekinie organizmy państwowe. Ponadto w lipcu 1933 r. ogłoszono powstanie Republiki Turkiestanu Wschodniego ze stolicą w Kaszgarze, ale już na początku 1934 r. – dzięki wsparciu wojskowemu udzielonemu przez Związek Radziecki – udało się przywrócić nominalną władzę Kuomintangu nad prowincją, choć tak naprawdę znalazła się ona pod protektoratem Moskwy. W październiku 1944 r. Ujgurzy wraz z Kazachami ponownie ogłosili niezależność Turkiestanu Wschodniego. Niespełna dwa lata później, w lipcu 1946 r., doszło do porozumienia pomiędzy secesjonistami a Kuomintangiem, na mocy którego Turkiestan Wschodni *de*

⁷ G. Babiński, *Religia i konflikty etniczne. Kategorie pojęciowe. Analizy wzajemnych relacji*, [w:] „Nomos” nr 7/8/1994, s. 157-166.

⁸ Ujgurzy wraz z Hui stanęli wówczas po stronie Rosjan w ich konflikcie z Chinami o Kraj Ilijski, stanowiący w sensie geograficznym część Turkiestanu Wschodniego. W 1867 r. powstał muzułmański sułtanat ilijski, zaś cztery lata później wkroczyły do niego wojska carskie. W wyniku nacisków międzynarodowej opinii publicznej Rosja zwróciła Chinom Kraj Ilijski. Zamieszkującym w nim Ujgurom i Hui umożliwiono pozostanie w swoich dotychczasowych miejscach zamieszkania, pod warunkiem przyjęcia zwierzchnictwa chińskiego, albo też przesiedlenie się do Cesarstwa Rosyjskiego. A. Wierzbicki, *Etnopolityka w Azji Centralnej. Między wspólnotą etniczną a obywatelską*, Elipsa, Warszawa 2008, s. 132.

⁹ W 1989 r. w Kazachstanie żyło 185,3 tys. Ujgurów, co stanowiło 1,1% populacji tej wówczas radzieckiej republiki. Zbliżony odsetek Ujgurów (0,9%) zamieszkiwał również Kirgistan, co w liczbach oznacza 36,8 tys. Najnowsze opracowane dane statystyczne ze spisów powszechnych pochodzą z 1999 r., kiedy to w Kazachstanie przynależność do narodowości ujgurskiej zadeklarowało 210,4 tys. osób, czyli 1,4% społeczeństwa, w Kirgistanie natomiast 47 tys. (1%). A. Wierzbicki, op. cit., s. 168-172.

iure pozostał prowincją Chin, otrzymał jednak prawo do własnego rządu, waluty i armii. Rząd w Pekinie musiał się także zgodzić na układ stowarzyszeniowy między Turkestanem a ZSRR. W październiku 1949 r. kontrolę nad regionem zdobyli komuniści, ale walki partyzanckie trwały tutaj aż do 1954 r.

Separatyzm ujgurski nie zamarł, wprost przeciwnie. Ostatnie lata wskazują wręcz na renesans tego zjawiska. Dla zwykłych Chińczyków działania separatystyczne w wydaniu jakiegokolwiek mniejszości narodowej są niezrozumiałe, postrzegane jako naruszające podstawy bytu całego narodu i państwa. Wynika to z faktu, że stworzona jeszcze przez Sun Yatsena koncepcja „minzu” funkcjonuje w dyskursie publicznym również i współcześnie, a Ujgurowie są zgodnie z nią elementem narodu chińskiego i chińskiej rasy.

3. CHIŃSKA POLITYKA MNIEJSZOŚCIOWA

Sun Yatsen – pierwszy prezydent Republiki Chińskiej – jest uznawany za twórcę nowoczesnego narodu chińskiego. Określił on Chińczyków japońskim mianem „minzu”, porównując ich przy tym do dłoni, w której wszystkie pięć palców są ze sobą połączone i dopiero wówczas tworzą jednolitą całość. Wśród ów pięciu równoprawnych narodowości tworzących naród chiński wymienił on Hanów, a więc większość oraz cztery mniejszości: Mandżurów, Tybetańczyków, Mongołów i Hui, z tym że do tej ostatniej, obok właściwych Hui (Dunganów), zaliczył wszystkich żyjących w Chinach muzułmanów, czyli choćby Kazachów, Kirgizów czy Ujgurów. Owe „pięć palców” ma łączyć także wspólne pochodzenie rasowe, a to – jak udowadnia z kolei K. Kwaśniewski – stanowi czynnik jednoznacznie scalający grupę, gdyż cechy fizyczne determinują przynależność do danej grupy niezwykle mocno¹⁰.

W przypadku Ujgurów czy Tybetańczyków przynależność do narodu chińskiego nie jest w żadnym stopniu determinowana przez wyznawaną religię. Tożsamość chińska to tożsamość nacjonalistyczna oparta na koncepcji biologicznej i geograficznej, zgodnie z którą wszyscy mieszkańcy Państwa Środka byli dziećmi mitycznego Żółtego Cesarza. Tym samym w obrębie obowiązującej idei tożsamości narodowej typu rasowego każda inna jest przez władzę, partię czy Chińczyków utożsamiających się z obywatelstwem chińskim i przynależnością do Wielkich Chin uważana za niepożądaną. Podejście takie wypływa z wielowiekowego, głęboko zakorzenionego, czerpiącego z konfucjanizmu rozumienia, czym jest naród chiński¹¹.

Koncepcję Sun Yatsena zaadoptowała również za sprawą Mao Zedonga, Komunistyczna Partia Chin (dalej: KPCh). W początkowym okresie, jeszcze przed wyparciem z kontynentu Kuomintangu, komuniści uważali, że nowa władza powinna zagwarantować mniejszościom narodowym prawo do samostanowienia, w tym prawo do oderwania się i utworzenia własnych państw. Na VII Zjeździe KPCh w 1945 r. taki zapis wprowadzono do preambuły statutu partii, w którym znalazł się także postulat o konieczności reorganizacji kraju w państwo federacyjne na wzór radziecki, zaś wszystkim niechińskim narodowościom poręczono prawo do podjęcia decyzji o własnej autonomii.

¹⁰ K. Kwaśniewski, *Socjologia mniejszości a definicja mniejszości narodowej*, [w:] „Sprawy Narodowościowe. Seria nowa”, Warszawa 1992, t. I, z. 1 (1), s. 17-18.

¹¹ A. Urbańska, *Podwójny dyskurs tybetańsko-chiński w sprawie dziedzictwa religijno-narodowego Tybetańczyków (Gang Rimpoche i Potala)*, [w:] *Etniczność a religia*, pod red. A. Posern-Zielińskiego, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2003, s. 240.

Kiedy jednak proklamowano ChRL, zdecydowano, że państwo to będzie mało charakter jednolity, ale nie jednorodny w sensie etnicznym¹².

Niemal od początku realizowano jednak program wprowadzenia autonomii terytorialnej dla mniejszości narodowych, co też w 1954 r. podniesiono do rangi normy konstytucyjnej. Jest to system czterostopniowy, obejmujący autonomiczne regiony, prefektury, powiaty i gminy. Współcześnie na najwyższym szczeblu regionów autonomicznych znajdują się leżący przy granicy z Indochinami Guangxi, gdzie narodem tytularnym są Zhuangowie, Mongolia Wewnętrzna dla zamieszkujących Chiny Mongołów, Ningxia z narodem tytularnym Hui, Tybet z Tybetańczykami oraz Sinkiang (Xinjiang) – region autonomiczny dla Ujgurów.

W 1984 r. przyjęto nową ustawę regulującą problematykę autonomii terytorialnej mniejszości narodowych, w której zdecydowano, że podmiotem autonomii nie będzie grupa etniczna a cała ludność zamieszkująca dany obszar. Jednostki autonomiczne uzyskały ponadto możliwość uchwalania własnych statutów odpowiadających lokalnym warunkom, które jednak dla swojej ważności muszą uzyskać akceptację szczebla zwierzchniego. Dla regionów jest to rząd w Pekinie, zaś dla powiatów – prefektura. W porównaniu ze „zwykłymi” jednostkami administracyjnymi autonomie dysponują większymi uprawnieniami choćby w kwestii dysponowania środkami finansowymi, samorządnością realizowaną za pomocą wyborów powszechnych, bezpośrednich dla powiatów, pośrednich dla wyższych szczebli, czy też szczególnym akcentowaniem przywilejów zamieszkujących je grup etnicznych w zakresie ustalonym przez powszechne przepisy prawne. Na czele administracji jednostki autonomicznej winien stać przedstawiciel mniejszości tytularnej. Przedstawiciele mniejszości narodowych mają również zagwarantowane prawo reprezentacji w parlamencie ogólnokrajowym, gdzie najmniej liczne z nich mają przynajmniej jednego posła¹³.

W 2001 r. znowelizowano regulacje prawne dotyczące autonomii terytorialnej mniejszości, pozbawiając je m.in. dotychczasowych uprawnień związanych z eksploatacją surowców mineralnych i koncentrując je w Pekinie. Zmiany te uzasadniano koniecznością wdrażania zainicjowanego w 1999 r. programu rozwoju ziem zachodnich, w którym wydobywanie ropy i gazu, a także rozwój infrastruktury z tym związanej, odgrywa dużą rolę¹⁴. Szczególnie ważna jest to kwestia w kontekście Ujgurów i zamiesz-

¹² K. Tomala, *Mniejszości narodowe w ChRL – ich pozycja i rozwój demograficzny. Część I*, [w:] „Acta Asiatica Varsoviensia” nr 5/1991, s. 151-152.

¹³ S. Szynkiewicz, *Zróżnicowanie etniczne...*, s. 71-73. Ogólnochińskie Zgromadzenie Przedstawicieli Ludowych (OZPL) – jednoizbowy parlament ChRL, liczy łącznie w obecnej kadencji 2008-2013 2987 posłów. Udział przedstawicieli mniejszości w chińskim parlamencie kształtuje się na poziomie kilkunastu procent. Szczegółowy podział mandatów ustalany jest w specjalnej uchwale Stałego Komitetu OZPL, która określa nie tylko liczbę mandatów przypadających danej mniejszości, ale również ich przydział w poszczególnych jednostkach administracyjnych kraju. „Stosowna” liczba przedstawicieli mniejszości wchodzi również w skład wspomnianego Komitetu Stałego OZPL. Por.: J. Rowiński, W. Jakóbiec, *Parlament Chińskiej Republiki Ludowej*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2008, s. 35-40.

¹⁴ Za pomysłodawcę tego projektu uznawany był ówczesny przewodniczący ChRL Jiang Zemin, który uważał, że rozwijanie przemysłu i ucywilizowanie zachodnich krańców Chin pomoże zintegrować zamieszkujących te ziemie Ujgurów i ukroci ich dążenia narodowyzwoleńcze. Por.: M. W. Duda, *Stosunki kazachsko-chińskie*, [w:] *Kazachstan. Polityka wewnętrzna i zagraniczna*, pod red. W. Baluka, Arboretum, Wrocław 2009, s. 128.

kanego przez nich Sinkiangu, gdzie – według danych z początku 2008 r. – wielkość złóż ropy naftowej oceniono na 20,8 mld ton, gazu z kolei na 10,8 bln m³, co plasuje ów region na pierwszym miejscu pod względem wielkości tych surowców mineralnych w Chinach. Jedyne niewielka część zysków z eksploatacji ropy i gazu pozostaje w Sinkiangu, zdecydowaną większość inwestuje się jednak na wschodnim wybrzeżu.

Ponadto w przemyśle wydobywczym pracę podejmują nade wszystko fachowcy z innych regionów Chin, co też ma diametralny wpływ na zmianę struktury etnicznej choćby Sinkiangu. Młodzi Ujgurzy pozostają tym samym bez możliwości zarobkowania i w celu znalezienia pracy zmuszeni są do migracji na wschód kraju. Hanowie zajmują przede wszystkim bardziej prestiżowe i lepiej płatne stanowiska pracy w innych dziedzinach gospodarki, co też nie jest przyjaźnie przyjmowane przez ludność autochtoniczną¹⁵.

Ta polityka przymusowej asymilacji, polegająca również na osiedlaniu w regionie Hanów, trwa nieprzerwanie od końca lat 40. ubiegłego stulecia. Warto podkreślić, że kiedy Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza zajmowała Sinkiang jedynie co dwudziesty jego mieszkaniec był Chińczykiem. Współcześnie proporcje pomiędzy Ujgurami a Hanami się wyrównały. Początkowo nic nie wskazywało na to, że Chińczycy nie będą respektowali praw mniejszości. Zapisywany alfabetem arabskim język ujgurski uzyskał status języka oficjalnego, podczas gdy mandaryńskiego, podobnie zresztą jak i rosyjskiego, nauczano fakultatywnie w charakterze języków obcych. Ogromne straty przyniosła Ujgurom bezsprzecznie rewolucja kulturalna, kiedy to tępiono wszelkie przejawy wolnego słowa, które mogłyby świadczyć o zbyt silnym przywiązaniu do rodzimej kultury, języka i religii, a także osiedlanie w ich ojczyźnie Hanów, co stanowiło intencjonalną politykę represji, zarówno wobec jednych, jak i drugich. Jak zauważa S. Szynkiewicz, drugie pokolenie Hanów żyjące w Sinkiangu odnosi się do Ujgurów z szacunkiem, co też ci ostatni odwzajemniają przyjaźnią wobec potomków przybyszów ze Wschodu. Jednocześnie Ujgurzy bardzo krytycznie wypowiadają się o „nowych Hanach”, a więc niedawnych „kolonizatorach”, często zajmujących eksponowane stanowiska w administracji, przede wszystkim z powodu trudności w porozumieniu się, odczytywanemu jako niechęć bądź zarozumiałość¹⁶. Dodatkowo kiedy doszło do zerwania przyjaźni chińsko-radzieckiej zaniechano wszelkich relacji ze znajdującym się w większości w granicach ZSRR światem tureckim. Represjom poddawani byli wówczas choćby literaci, którzy w swoich utworach użyli miejscowych nazw geograficznych, odnieśli się do tureckiej mitologii bądź nazwali Turkiestan mianem „ojczyzny”.

Wraz z nadejściem ery Deng Xiaopinga zelżała polityka wobec mniejszości, ale po wydarzeniach w miejscowości Barin z kwietnia 1990 r., kiedy to Ujgurzy zaprotestowali przeciwko zmasowanej kolonizacji ze strony Hanów, powrócono do starych praktyk dyskryminacyjnych. We wrześniu 1993 r. VIII Zjazd Przedstawicieli Ludowych Sinkiangu uznał, że „chiński jest językiem wszystkich ludów Chin”, i „w pismach urzędowych powinno się używać wyłącznie chińskiego”. W czerwcu 1996 r. po raz pierwszy wprowadzono w regionie Sinkiang powszechny egzamin ze znajomości języka mandaryńskiego. Wówczas to Wang Lequan – członek pekińskiego Biura Politycznego

¹⁵ J. S. Pocha, *China pipeline raises ethnic strife*, [w:] „The Boston Globe”, z 5.11.2006 r.

¹⁶ S. Szynkiewicz, *Mniejszości etniczne*, [w:] *Chiny. Przemiany państwa i społeczeństwa w okresie reform 1978-2000*, pod red. K. Tomali, Trio, Warszawa 2001, s. 358.

KPCh, a jednocześnie gubernator Sinkiangu – potwierdził, że „bez względu na cenę, jaką przyjdzie zapłacić, prowadzimy politykę udostępniania chińskiego nauczania na wszystkich etapach edukacji”. Oficjalnie miało to na celu wyższy poziom przyswajania przez młodych Ujgurów języka chińskiego, bez czego będą oni pozbawieni możliwości równoprawnego funkcjonowania w społeczeństwie chińskim. Jak się wkrótce okazało, zapowiedzi te zostały wprowadzone w życie, zaś w trybie nadzwyczajnym na emeryturę przeniesiono ujgurskich pedagogów bez znajomości języka chińskiego. *De iure* wprowadzono dwujęzyczny system oświaty, faktycznie jednak ujgurski jest systematycznie rugowany z miejscowego szkolnictwa¹⁷.

Uniemożliwia się ponadto wsparcie dla Ujgurów ze strony innych państw. W sensie etnicznym i wyznaniowym rdzennymi mieszkańcami Sinkiangu jest najbliższe do Kazachstanu i Kirgistanu. Tymczasem władze w Astanie i Biszkeku obawiają się separatyzmu ujgurskiego. Ujgurzy zamieszkują wschodnią część graniczącego z Sinkiangiem obwodu ałmatyńskiego w Kazachstanie. Z kolei po stronie kirgiskiej, przy granicy z Kazachstanem, również mieszka kilkudziesięciotysięczna grupa Ujgurów, co oznacza, że w przypadku wzrostu tendencji autonomicznych w jednym z tych regionów nastąpiłby identyczny proces w pozostałych, a to w konsekwencji mogłoby doprowadzić do działań irredentystycznych, utworzenia jednego państwa ujgurskiego i zdestabilizowania sytuacji w regionie¹⁸.

Wyraźne obawy płyną również ze strony Ujgurów. Od 1991 r. kiedy państwa Azji Środkowej uzyskały niepodległość, miejscowa mniejszość ujgurska żyje w przekonaniu, że władze państwowe mogą w każdej chwili rozpocząć wobec nich politykę represji, aby przypodobać się władzom chińskim. W ciągu kilku ostatnich lat miejscowych Ujgurów niejednokrotnie oskarżano o kontakty z ugrupowaniami terrorystycznymi, przy czym zdarzały się nawet przypadki deportacji Ujgurów uciekających na terytorium Kazachstanu z Chin i Kirgistanu w obawie przed represjami¹⁹.

4. MIEJSCE RELIGII ISLAMSKIEJ W KONFLIKCIE CHIŃSKO-UJGURSKIM

Jednak w moim przekonaniu naczelnym czynnikiem decydującym o separatyzmie ujgurskim w Sinkiangu jest religia islamska. Jak zauważa Ye Xioawen „głównym zagrożeniem dla stabilności w regionie, przede wszystkim południowej części, są jego wewnętrzne podziały. Niebezpieczeństwem, poza – rzecz oczywista – sabotażami jest konstruowanie na uczuciach narodowych i religijnych ideologii panislamskiej czy pan-tureckiej”²⁰.

Trzeba pamiętać, że ChRL – przynajmniej nominalnie – jest państwem ideologii komunistycznej, a co się z tym wiąże również ateistycznym. Najbardziej represjonowany z tradycyjnych religii Chin wydaje się być właśnie islam: władze zamykają meczety, zakazywane jest czytanie Koranu, uniemożliwia się tworzenie zgromadzeń o charakterze wyznaniowym, w stosunku do wiernych używa się przemocy, zastrasza, grozi karą

¹⁷ S. Guliński, *Muzułmanie za chińskim murem*, [online]. [dostęp: 1.07.2011]. Dostępny w Internecie: <http://religie.wiara.pl>.

¹⁸ Por.: A. Wierzbicki, op.cit., s. 360-361.

¹⁹ [online]. [dostęp: 1.07.2011]. Dostępny w Internecie: <http://www.ca-c.org>.

²⁰ L.-Y. Kung, *National Identity and Ethno-Religious Identity: A Critical Inquiry into Chinese Religious Policy, with Reference to the Uighurs In Xinjiang*, [w:] „Religion, State & Society” no. 4/2006, vol. 34, s. 385.

śmierci. W ostatnim czasie zakazano również indywidualnych pielgrzymek do Mekki oraz innych świętych w islamie miejsc peregrynacji. Chętni udają się tam nieoficjalnie *via* Turcja bądź Pakistan. Praktyczną stroną polityki wyznaniowej wobec Ujgurów i innych muzułmanów trzeba jednak skonfrontować z oficjalnie głoszonymi hasłami wolności religijnej, nawet uprzywilejowania ich poprzez przyznawanie specjalnych dodatków pieniężnych na zakup mięsa innego niż wieprzowina czy też odejście w przypadku mniejszości, od „polityki jednego dziecka” przy jednoczesnym ustaleniu tegoż limitu dla rodzin ujgurskich na poziomie trzech potomków.

Do owego zaostrzenia polityki wyznaniowej na szczeblu lokalnym w Sinkiangu doszło w marcu 2001 r., czyli jeszcze pół roku przed zamachami terrorystycznymi w Nowym Jorku i Waszyngtonie. Zmiany uzasadniano wzrostem, w przekonaniu Pekinu działalności ekstremistycznej motywowanej religijnie w regionie. Wówczas to zastąpiono do tej pory obowiązujące regulacje z 1994 r. poprzez ograniczenie normalnej działalności religijnej, wprowadzenie wcześniej dotyczącej jedynie duchownych klauzuli antyseparatystycznej wobec wszystkich obywateli, wymagającej od nich wykazania swojej lojalności w stosunku do ChRL, zwiększenie kontroli nad rejestracją oraz działalnością wspólnot religijnych, zwiększenie kontroli nad publikacjami religijnymi, wprowadzenie poważniejszych aniżeli dotychczas sankcji i kar. Ani separatyzm, ani nielegalna działalność religijna, nie zostały zdefiniowane w rozporządzeniu z 2001 r., z kolei stosowne oceny będą dokonywane przez lokalnych urzędników na podstawie partyjnych instrukcji. Praktyka pokazuje, że zaskarżając decyzje do sądu, powód stoi na zazwyczaj straconej pozycji przed sądem.

Wspomniany przeze mnie Lequan mówił wówczas: „Musimy wzmocnić zarządzających sprawami religijnymi i mieć pewność, że posiadają oni odpowiednie kwalifikacje polityczne. Jest to cel najważniejszy. Wśród tych kwalifikacji politycznych wspomnieć trzeba o żarliwej miłości do ojczyzny, szacunku wobec liderów partii komunistycznej i systemu socjalistycznego, sprzeciwie wobec separatyzmu i nielegalnej działalności religijnej, obronie jedności narodowej oraz świadomym postrzeganiu narodu, prawa i polityki”²¹.

Jeszcze w 1953 r., z inicjatywy członków KPCh wywodzących się z rodzin muzułmańskich oraz osób związanych ze szkołą wyznaniową al-Ahzar, utworzono Chińskie Stowarzyszenie Muzułmańskie. Na jego czele stanął Ujgur z Sinkiangu Burhan Shahidi. Zresztą i współcześnie zauważalna jest w stowarzyszeniu nadreprezentacja muzułmanów z północno-wschodniej części ChRL, niekoniecznie Ujgurów. Powołana na wzór radzieckiej organizacja otrzymała monopol na działalność wśród obywateli chińskich wyznania islamskiego bez względu na ich przynależność etniczną oraz wyznanie w ramach religii muzułmańskiej, włącznie z zezwoleniem na kształcenie „patriotycznego” kleru w Chińskim Instytucie Islamskim oraz ośmiu, rozsianych po całym kraju, filiach²². Oczywiście wszystkie działania podejmowane przez stowarzyszenie mają służyć budowie socjalizmu. Najwyższą władzą Chińskiego Stowarzyszenia Muzułmanów jest Zgromadzenie Generalne, które do tej pory obradowało pięciokrotnie, w 1956 r., 1963 r., 1980 r., 1987 r. oraz 1993 r. Organem prasowym stowarzyszenia jest czasopi-

²¹ Ibidem, s. 387.

²² Podobne stowarzyszenia powołano dla buddystów (1953 r.), protestantów-patriotów (1954 r.), taoistów (1957 r.) oraz katolików-patriotów (1957 r.)

smo „Muzułmanie w Chinach”, od 1998 r. wydawane w edycji mandaryńskiej i ujgurskiej²³.

Jak to już zostało powyżej wspomniane, władze chińskie doskonale strzegą granicy pomiędzy Sinkiangiem a państwami Azji Środkowej i Afganistanem, aby zapobiec przenikaniu na swój teren radykalnych środowisk islamskich. W tym celu na Ujgurach wywiera się różne formy nacisku, jak choćby w 1990 r., kiedy to doszło do wspomnianej powyżej krwawo stłumionej demonstracji w Barin, czy też trzy lata później, gdy podobne wydarzenia miały miejsce po opublikowaniu przez rządowe wydawnictwo książki w oszczerczy sposób traktującej o religii Mahometa. Fale niepokoju przetoczyły się wówczas przez cały Turkiestan Wschodni. Po kilku miesiącach władze w Pekinie zdecydowały się na wysłanie ekspedycji wojskowej, aby stłumić rebelię. Władze chińskie oceniają, że tylko w przeciągu lat 1990-2001 ujgurskie grupy separatystyczne odpowiedzialne były za ok. 200 ataków terrorystycznych w samym Sinkiangu, w których zginęło 162 osoby, a 440 zostało rannych²⁴.

Z drugiej strony władze chińskie zezwalają na oficjalne kontakty ze światem muzułmańskim za pośrednictwem Chińskiego Stowarzyszenia Muzułmańskiego. Pierwszym zagranicznym partnerem stowarzyszenia – począwszy od 1981 r. – była Światowa Liga Muzułmańska – organizacja pozarządowa z siedzibą w Arabii Saudyjskiej, zaś kulminacją owej współpracy była zwołana w Pekinie w 1987 r. międzynarodowa konferencja na temat propagowania islamu, zorganizowana pod auspicjami Ligi. Za pośrednictwem Islamskiego Banku Rozwoju Światowa Liga Muzułmańska przekazuje na rzecz współwyznawców w ChRL znaczne kwoty środków finansowych, przede wszystkim na szkolnictwo, z czego względnie największe kwoty otrzymuje Instytut Islamski w Sinkiangu²⁵.

Na fali światowej walki z terroryzmem udało się Chińczykom przeforsować, aby w sierpniu 2002 r. Islamski Ruch Wschodniego Turkiestanu został – obok Hizb at-Tahrir, Islamskiego Ruchu Uzbekistanu, al-Kaidy czy afgańskiego Talibanu – uznany za strukturę terrorystyczną. Początkowo władze amerykańskie odmawiały – m.in. pod wpływem diaspory ujgurskiej w Stanach Zjednoczonych – uzasadniając swój punkt widzenia tym, że jest to wewnętrzna sprawa rządu w Pekinie, jednak po stałych monitorach ze strony samego Zemina zdanie zmieniły.

Wydarzenia z lipca 2009 r. nie do końca pokazały całemu światu, że islam jest dla Ujgurów ostoją ich tożsamości. Właściwie można było odnieść wrażenie, że jest to konflikt zlaicyzowany, bądź też taki, w którym religia odgrywa rolę marginalną. Taki stan rzeczy uzasadnić można tym, że Ujgurzy jako naród turecki zapatrzeni są w rozwiązania dotyczące religii panujące w innych państwach turkijskojęzycznych, a te – czy to Turcja, czy Azerbejdżan, czy też postradzieckie republiki Azji Środkowej – wprowadziły w życie ścisły rozdział sfery publicznej i konfesyjnej. Bezpośrednią przyczyną zaostrzenia konfliktu i rozpoczęcia zmasowanych wystąpień ludności autochtonicznej przeciwko chińskiej dominacji był incydent, do którego doszło pod koniec czerwca w fabryce zabawek w prowincji Guagdong w południowej części Chin. Kilku pracują-

²³ É. Allès, L. Chérif-Chebbi, C.-H. Halfon, *Chinese Islam: Unity and Fragmentation*, [w:] „Religion, State & Society” no. 1/2003, vol. 31, s. 8-11.

²⁴ L.-Y. Kung, op.cit., s. 380.

²⁵ É. Allès, L. Chérif-Chebbi, C.-H. Halfon, op.cit., s. 17.

cych tam Ujgurów zostało oskarżonych o zbiorowy gwałt na młodej Chince. W wyniku bójki zginęło przynajmniej dwóch przybyszów z Sinkiangu, setki zaś Ujgurów zostało rannych. W największych miastach Sinkiangu w niedzielę 5 lipca 2009 r. wybuchły zamieszki. W stołecznym Urumczy po mityngu na jednym z centralnych placów Ujgurzy zdemolowali ponad ćwierć tysiąca samochodów, setki sklepów i domów, których właścicielami byli Hanowie. Do rozpręczenia manifestantów wysłano milicjantów, co spotkało się ze zdecydowanym sprzeciwem. Ujgurzy w samoobronie chwyтали się wszystkiego, co mieli pod ręką, rzucali kamieniami, sztchetami, niektórzy uzbrojeni byli w noże. W wyniku zamieszek śmierć poniosła trudna do oszacowania liczba osób po obu stronach. Zgodnie z oficjalnymi danymi było to 197 osób, rannych zostało ponad 1,6 tys., z czego większość stanowili cywile²⁶.

Aby pomścić swoich rodaków, dwa dni później, 7 lipca 2009 r., na ulice Urumczy wyszli Hanowie. Służby porządkowe interweniowały wówczas znacznie wstrzeźmięzliwiej. Wkrótce zamknięto stołeczne meczety, zakazano wszelkich zgromadzeń publicznych i demonstracji. Tydzień po wybuchu zamieszek, 12 lipca 2009 r., władze wydały komunikat, w którym zapewniły, że sytuacja w największym mieście Sinkiangu została opanowana²⁷.

Według chińskiej milicji inicjatorkami krwawych zająć w Urumczy były muzułmańskie kobiety, które miały wydawać demonstrantom komendy. Za ich wywołanie obwiniano również Rebiję Kadir, przebywającą na przymusowej emigracji przewodniczącą Światowego Kongresu Ujgurów. Kadir stanowczo zaprzeczala tym pomówieniom. Również według „China Daily”, powołującej się na nagrania z kamer rozlokowanych w centrum Urumczy, to właśnie ubrane na czarno kobiety miały wydawać komendy mężczyznom manifestującym w czasie zamieszek w Sinkiangu²⁸.

Właśnie latem 2009 r. międzynarodowa opinia publiczna po raz pierwszy na tak szeroką skalę dowiedziała się o konflikcie chińsko-ujgurskim. Zamieszki w Sinkiangu były tematem obrad plenarnych Parlamentu Europejskiego w lipcu 2009 r., zaś na początku września z europosłami Podkomisji Praw Człowieka rozmawiała Kadir²⁹. Z kolei Szanghajska Organizacja Współpracy podkreśliła, że Sinkiang jest integralną częścią

²⁶ [online]. [dostęp: 30.06.2011]. Dostępny w Internecie: <http://english.peopledaily.com.cn>.

²⁷ [online]. [dostęp: 30.06.2011]. Dostępny w Internecie: <http://polish.cri.cn>.

²⁸ [online]. [dostęp: 30.06.2011]. Dostępny w Internecie: <http://news.money.pl>.

²⁹ Przewodnicząca Światowego Kongresu Ujgurów wyjaśniała wówczas eurodeputowanym, że lansowana przez rząd pekiński teza jakoby krwawe starcia, do których doszło na początku lata w Urumczy wybuchły po tym, jak grupa ujgurskich „spiskowców” dopuściła się masowych grabieży, ofiarami których padli miejscowi Hanowie, jest po prostu nieprawdziwa. Według Kadir chiński rząd i posłuszne władzom media chcą w ten sposób zatuszować morderstwa dokonane na Ujgurach przez służby specjalne: „Demonizując w mediach protesty Ujgurów, tłumacząc się zagrożeniem, urzędnicy starają się usprawiedliwić masowe egzekucje, które już zostały zapowiedziane”. Przewodnicząca Światowego Kongresu Ujgurów jednoznacznie potępiła użycie przemocy po obu stronach konfliktu. Jednocześnie zwróciła uwagę na podobieństwa pomiędzy losem swoich rodaków a sytuacją Tybetańczyków, apelując, aby rząd w Pekinie usiadł z przywódcami mniejszości, w tym z samą Kadir i z Dalajlamą, do wspólnych rozmów „o tym, że robiono z nas złoçczyńców, że byliśmy oczerniani i więzieni tylko dlatego, że nie zgadzamy się z biurokratyczną polityką, która już dawno zbankrutowała”. Oficjalnie Unia Europejska domaga się od władz chińskich przeprowadzenia niezależnego śledztwa, które ukazałoby prawdziwy obraz wydarzeń z Urumczy, pozwoliłoby ustalić, ile osób zostało aresztowanych, a ile zabitych. Por.: [online]. [dostęp: 30.06.2011]. Dostępny w Internecie: <http://www.europarl.europa.eu>.

Chin, dlatego też wydarzenia mające tam miejsce są wewnętrzną sprawą władz w Pekinie³⁰. Doradca kazachskiego prezydenta, Konstantin Syrojeżkin, stwierdził z kolei, że „żaden praworządny kraj nie może tolerować grabieży, podpaleń czy podobnych akcji przestępczych w kraju”, dodając jednocześnie, że naród chiński to harmonijnie zespółone ze sobą różne grupy etniczne, z których każda musi przestrzegać prawa³¹. Z kolei Recep Erdogan – premier Turcji zapowiedział, że kwestię zamieszek w Sinkiangu zgłosi na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa ONZ.

PODSUMOWANIE

Wydaje się, że konflikt chińsko-ujgurski ma bardziej świeckie, aniżeli religijne podstawy, z tym że islam pozostaje silnym symbolem konfrontacji z Pekinem. Islam bez wątpienia przenika wszelkie sfery życia Ujgurów – polityczną, społeczną i ekonomiczną, zaś termin „muzułmanin” odnosi się w Sinkiangu nie tylko do osób wierzących, ale do wszystkich autochtonów. Wzrost znaczenia islamu na szczeblu lokalnym może pogłębiać poczucie oddzielenia Ujgurów od społeczeństwa większościowego. Potencjalnym niebezpieczeństwem dla władz chińskich są kontakty muzulmanów z Sinkiangu z ekstremistami islamskimi z zagranicy. Wszystko to sprawia, że w przypadku Ujgurów doskonale widać ponadto symbiozę tożsamości etnicznej z religią.

Na jakim etapie jest obecnie konflikt w Sinkiangu trudno dzisiaj jednoznacznie stwierdzić. Wydaje się, że Ujgurzy nie mają we współczesnym świecie żadnego sprzymierzeńca. Chiny są zbyt wielkim mocarstwem, aby pozwolić sobie na ingerencję we własne sprawy wewnętrzne. Jedynym sojusznikiem Ujgurów wydają się być Talibowie i inni ekstremiści muzulmańscy, zaś jedyną metodą walki – „broń ubogich”, a więc terroryzm. Pomimo że społeczność międzynarodowa nie popiera tej formy rozwiązywania konfliktów, to warto zaznaczyć, że w okresie zaborów, kiedy powstania listopadowe i styczniowe nie przyniosły pokładanych w nich nadziei, właśnie taką metodą walki wybrali niektórzy Polacy. Polacy zawsze solidaryzowali się z narodami tłamszonymi przez inne silniejsze, jak choćby z Czeczenami skonfliktowanymi z Rosjanami czy Tybetańczykami represjonowanymi przez Chińczyków. Czy podobnie będzie z Ujgurami?

LITERATURA

1. Allès É., Chérif-Chebbi L., Halfon C.-H., *Chinese Islam: Unity and Fragmentation*, [w:] „Religion, State & Society” no. 1/2003, vol. 31.
2. Babiński G., *Religia i konflikty etniczne. Kategorie pojęciowe. Analizy wzajemnych relacji*, [w:] „Nomos” nr 7/8/1994.
3. Cieciora W., „Muzułmanie chińscy” – Hui. Rozmieszczenie w Chinach, podziały religijne i granice społeczne, [w:] *Oblicza Wschodu. Religia, ideologia, polityka, gospodarka*, pod red. M. Brody i M. Dziekana, Elipsa, Warszawa 2004.
4. Duda M. W., *Stosunki kazachsko-chińskie*, [w:] *Kazachstan. Polityka wewnętrzna i zagraniczna*, pod red. W. Baluka, Arboretum, Wrocław 2009.
5. Guliński S., *Muzułmanie za chińskim murem*, [online]. [dostęp: 1.07.2011]. Dostępny w Internecie: <http://religie.wiara.pl>.

³⁰ [online]. [dostęp: 30.06.2011]. Dostępny w Internecie: <http://polish.cri.cn>.

³¹ Ibidem.

6. Kung L.-Y., *National Identity and Ethno-Religious Identity: A Critical Inquiry into Chinese Religious Policy, with Reference to the Uighurs In Xinjiang*, [w:] „Religion, State & Society” no. 4/2006, vol. 34.
7. Kwaśniewski K., *Socjologia mniejszości a definicja mniejszości narodowej*, [w:] „Sprawy Narodowościowe. Seria nowa”, Warszawa 1992, t. I, z. 1 (1).
8. Pałka E., *Śląski Kościół Ewangelicki Augsburgskiego Wyznania na Zaolziu. Od polskiej organizacji religijnej do Kościoła czeskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2007.
9. Pocha J. S., *China pipeline raises ethnic strife*, [w:] „The Boston Globe”, z 5.11.2006 r.
10. Szykiewicz S., *Mniejszości etniczne*, [w:] *Chiny. Przemiany państwa i społeczeństwa w okresie reform 1978-2000*, pod red. K. Tomali, Trio, Warszawa 2001.
11. Szykiewicz S., *Zróżnicowanie etniczne Chin*, [w:] „Sprawy Narodowościowe. Seria nowa” 1997, t. VI, z. 1 (10).
12. Tomala K., *Mniejszości narodowe w ChRL – ich pozycja i rozwój demograficzny. Część I*, [w:] „Acta Asiatica Varsoviensia” nr 5/1991.
13. Urbańska A., *Podwójny dyskurs tybetańsko-chiński w sprawie dziedzictwa religijno-narodowego Tybetańczyków (Gang Rimpoche i Potala)*, [w:] *Etniczność a religia*, pod red. A. Posern-Zielińskiego, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2003.
14. Wach J., *Socjologia religii*, Książka i Wiedza, Warszawa 1961.
15. Wasilewska H., *Etnogeneza, rozmieszczenie i sytuacja językowa mniejszości Hui w Chinach*, IIEOS, Stęszew 1994.
16. Wierzbicki A., *Etnopolityka w Azji Centralnej. Między wspólnotą etniczną a obywatelską*, Elipsa, Warszawa 2008.
17. Żelazny W., *Etniczność. Ład – konflikt – sprawiedliwość*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2004.
18. Żelazny W., *Religia jako istotny komponent etniczności*, [w:] „Przegląd Religioznawczy” nr 4/2002.

RELIGIOUS FACTOR IN ETHNIC CONFLICTS AS SHOWN IN CHINA-UIGHUR CONFLICT

Summary

The article is built around the thesis that the religious factor plays an important role in ethnic conflicts. This thesis is confronted with the reality with the example of the conflict between Han Chinese and Uighurs. The former are the titular nation's most populous country in the world, the latter, in turn, is one of China's largest minority, totally different from the Han. Uighurs speak Turkic languages, related to the Turks in Asia Minor and the majority of post-Soviet Central Asian nations, professing Islam, living in the north-western region of the country, while the

Han are concentrated in the east. Uighurs against Chinese authorities maintain discriminatory policy, which is challenged by them by the instances of armed and terrorist activities.

Keywords: *ethnic conflict, religion, Islam, China, Uighurs, national minorities*